luty 2014r. KOLUMNA DOFINANSOWANA PRZEZ: **WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH**

WFOŚiGW w Katowicach

ZIELONA GIARUDA

Varmo - węgiel przyszłości

Szykuje się ekonomiczna i ekologiczna rewolucja na rynku paliw. Inżynierowie i naukowcy, m.in., z Jastrzębskiej Spółki Węglowej, Polskiego Koksu i Politechniki Śląskiej, wymyślili opał przyszłości. Małe brykiety wyprodukowane z węglowych odpadów mają wyższe parametry spalania, niż popularny ekogroszek. Ale nie to jest największą zaletą nowego paliwa o nazwie Varmo. Podczas spalania, brykiety emitują o 90 proc. mniej pyłów i 100 proc. mniej rakotwórczego benzopirenu, niż ekokgroszek.

Na terenie kopalni Krupiński w Suszcu ruszyła linia produkcyjna ekologicznego paliwa kompozytowego. To pierwsza tego typu inwestycja nie tylko na Śląsku, ale i w Polsce. Kosztowała około 20 mln zł. Niemal połowę tych kosztów wsparł preferencyjną pożyczką Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Inwestycja jest następstwem realizacji programu badawczo-rozwojowego „Czyste powietrze dla Śląska". Jego uczestnikami są Polski Koks, Jastrzębska Spółka Węglowa, Politechnika Śląska, Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla oraz Stowarzyszenie Klaster Kotlarski.

Program ma łączyć potencjał naukowy i techniczny tych instytucji na rzecz rozwiązań dla ekologicznego spalania produktów grupy węglowo-koksowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Jego efektem jest właśnie uruchomiony w Suszcu Zakład Produkcji Kompozytowych Paliw Stałych, który specjalną metodą wytwarza przyjazne środowisku węglowe brykiety. Ich spalanie umożliwi bardzo dużą redukcję emisji do atmosfery najbardziej szkodliwych toksyn i pyłu.

Paliwo nowej generacji nadające się do spalania zarówno w kotłach z automatycznym podawaniem jak i w komorowych, będzie produkowane z kopalnianych odpadów- flotokoncentratu, który jest produktem ubocznym powstającym przy produkcji węgla wysokiej jakości. Do tej pory trafiał on na hałdy lub do sprzedaży jako najgorszej jakości paliwo, które spalane w zwykłych piecach zatruwało powietrze. Dlatego specjaliści i naukowcy m.in. z Polskiego Koksu i Politechniki Śląskiej opracowali metodę mieszania flokoncentratu ze specjalnymi dodatkami m.in. odpadami z przemysłu drzewnego, a także technologię suszenia. Dzięki temu gotowe brykiety spalają się o wiele lepiej, powodując, że do powietrza trafia o 90 % mniej pyłów i o prawie 100% mniej tlenków węgla i rakotwórczego benzo - pirenu.

Przecinając wstęgę otwierająca nową linię produkcji przyjaznego środowisku ekowęgla sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz podkreślił, jak duże znaczenie ma połączenie ekologii i ekonomii. Nowe paliwo bowiem, nadające się do spalania we wszystkich typach kotłów stosowanych w gospodarstwach domowych, jak i obiektach użyteczności publicznej, oprócz walorów ekologicznych cechuje wysoka wartość opałowa i konkurencyjność na rynku węglowym. - *To się po prostu wszystkim opłaca* - stwierdził minister Tomczykiewicz.

Gabriela Lenartowicz - prezes WFOŚiGW w Katowicach mówiła, że nowa instalacja do produkcji ekologicznych brykietów to właśnie dowód na to, że ekologia rozumiana nowocześnie staje się kołem zamachowym dla innowacyjnej gospodarki oraz wskazuje perspektywy dla technologii przemysłowych, które mogą stać się bardziej bezpieczne dla środowiska, a jednocześnie opłacalne dla ich użytkowników.

Z kolei wicewojewoda śląski Andrzej Pilot zwrócił uwagę na fakt, że tak istotny krok w kierunku polepszenia jakości powietrza możliwy był dzięki determinacji i połączeniu sił naukowców, przedstawicieli przemysłu węglowego oraz wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. - *To dzięki wzajemnemu zrozumieniu najpilniejszych potrzeb w regionie, pieniądze wypracowane przez przemysł, mogły być od razu wykorzystane z korzyścią dla środowiska i mieszkańców* - dodał wicewojewoda Pilot.

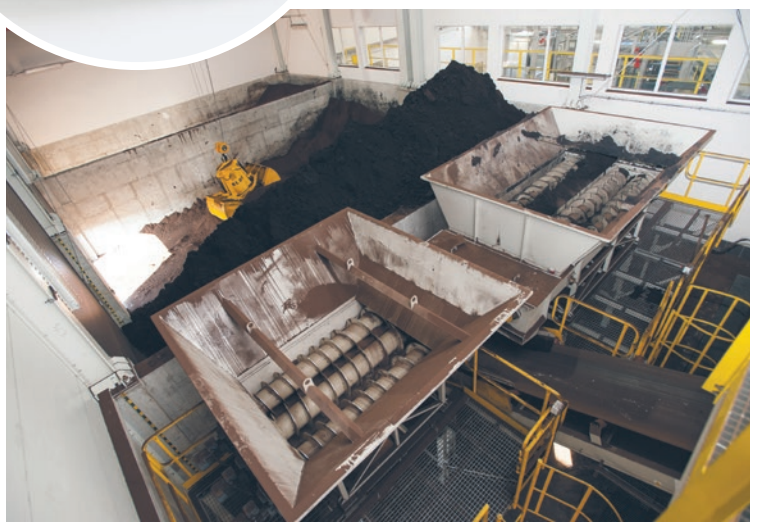

Zakład w Suszcu będzie produkował rocznie około 60 tys. ton brykietów ekowęgla. Podczas konferencji prasowej zapowiedziano, że w przyszłości w strukturach Jastrzębskiej Spółki Węglowej mogą powstać kolejne takie zakłady